Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

3. posiedzenie 7. sesyi III. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 9. marca 1876.

Treść: Oświadczenie Marszałka co do przyjęcia protokołu z poprzedniego posiedzenia. — Udzielenie urlopu posłom: ks. Czartoryskiemu i Rutowskiemu na 8 dni, jakoteż p. Skrzyńskiemu i JE. dr. Ziemiałkowskiemu na 14 dni. — Petycye. — Przemówienie p. Grossa w sprawie petycyi gminy Czajkowic o subwencyą na regulacyą Dniestru. — Uwiadomienie o ukonstytuowaniu się komisyi budżetowéj. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie budowy gmachu na pomieszczenie Sejmu i Wydziału krajowego. — Przemówienia pp. Smarzewskiego, Grossa i sprawozdawcy p. Pietruskiego. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o środkach zaradczych celem zapobieżenia niedostatkowi, grożącemu ludności wiejskiéj. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o wniosku p. Bauma co do wcielenia niektórych obszarów dworskich do związku właściwéj gminy. — Wniosek posła Dr. Zolla o wybór osobnéj komisyi gminnéj. — Przemówienia pp. Golejewskiego, Kowalskiego, Hausnera, Grossa, Spławińskiego, Grocholskiego, Badeniego Józefa i sprawozdawcy Dr. Czaykowskiego. — Głosowanie imienne. — Obwieszczenie wyniku wyborów do komisyi: petycyjnéj, kultury krajowéj i dla zbadania czynności Wydziału krajowego. — Wniosek hr. Wodzickiego o wybór jednego członka do komisyi edukacyjnéj dla zastąpienia p. Skrzyńskiego. — Przemówienia pp. Spławińskiego, Chrzanowskiego, Grossa, Golejewskiego i Jasińskiego Józefa. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o statucie dla zakładu obłąkanych na Kulparkowie. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany etatu posad i płac krajowego szpitala powszechnego we Lwowie. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o budowie szpitala u św. Łazarza w Krakowie. — Sprawdzenie wyborów posłów Romera Gustawa, ks. Korzyńskiego Michała i hr. Dzieduszyckiego Tadeusza — Złożenie przyrzeczenia poselskiego przez nowoobranych posłów. — Oświadczenie co do odroczenia pierwszego czytania wniosku p. Sawczyńskiego. — Wybór komisyi głodowéj, edukacyjnéj i uzupełniający wybór jednego członka komisyi budżetowéj. — Uwiadomienie o ukonstytuowaniu się komisyi petycyjnéj, dla zbadania czynności Wydziału krajowego i prawniczéj. — Interpelacya p. Kocyłowskiego i tow. do komisarza rządowego. — Wniosek p. Gniewosza i tow. o reformę ustawy drogowéj.

Początek posiedzenia o godz. 11. min. 40.

Obecnych posłów 95.

Przewodniczący: J. W. Włodzimierz hr. Dzieduszycki, Marszałek krajowy.

Sekretarze: pp. Abrahamowicz, Badeni Józef, Jasiński Józef i ks. Zakliński.

Ze strony Rządu: Wny Herman Löbl, radca c. k. Namiestnictwa.

Hr. Marszałek. Gdy dostateczna liczba pp. posłów zebrana, więc otwieram posiedzenie. Podaję do wiadomości wysokiéj Izby, że przeciw protokołowi z 1go posiedzenia nie podniesiono żadnego zarzutu, a protokół z wczorajszego posiedzenia leży w biórze sejmowém do przejrzenia.

Posłom ks. Czartoryskiemu i Rutowskiemu udzieliłem 8dniowego urlopu.

P. Skrzyński uprasza o 14dniowy urlop; p. sekretarz odczyta podanie.

Sekretarz p. Abrahamowicz (czyta):

Do

Jaśnie Wielmożnego Marszałka krajowego

we Lwowie!

Z powodu ważnych interesów familijnych nie mogąc przybyć do Lwowa, zmuszony jestem prosić o udzielenie mi 14dniowego urlopu.

Z wysokiém poważaniem

Skrzyński

Poseł ziemi sanockiéj m. p.

Hr. Marszałek. Kto jest za udzieleniem tego urlopu, zechce rękę podnieść (większość) Urlop udzielony. — P. Ziemiałkowski prosi również o 14dniowy urlop.

Sekretarz p. Abrahamowicz (czyta):

Wysoki Sejmie!

Nie mogąc z powodu zajęć urzędowych brać na teraz udziału w czynnościach sejmowych, upraszam wysokiego Sejmu, by mi dwutygodniowego urlopu udzielić raczył.

Wiedeń 7. marca 1876.

Floryan Ziemiałkowski

poseł lwowski wł. r.

Hr. Marszałek. Kto jest za udzieleniem tego urlopu, zechce rękę podnieść (większość). Urlopu dzielony. Następuje spis petycyi.

Sekretarz p. Abrahamowicz (czyta):

Spis petycyi

po dzień 8. marca 1876. do Sejmu krajowego wniesionych.

4. Gmina Czajkowic przez p. Grossa o subwencyą na regulacyą Dniestru.

5. Taż gmina przez p. Grossa o wyjednanie zniesienia dni urzędowych (Amtstage).

P. Gross. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. Poseł Gross ma głos.

P. Gross. Sprawa regulacyi Dniestru i jego przypływów, która przez gminę Czajkowice podniesioną została, jest niezaprzeczenie jedną z najważniejszych spraw kultury krajowéj, a zarazem jedną z tych spraw, które według mego zdania w myśl §. 40. ustawy wodnéj jedynie przez uchwałę sejmową załatwione być mogą. Tam bowiem, gdzie chodzi o uzyskanie 60.000 morgów urodzajnéj ziemi na miejsce moczarzysk, gdzie idzie o uchronienie 7 mil kwadratowych przestrzeni od ciągle ponawiających się wylewów, tam siły pojedyńczych, czy gmin, czy obywateli, wystarczyć nie są w stanie. Ta rzecz wywołuje koniecznie pytanie, czy, i o ile tak Rząd, jakoteż kraj do tych starań pojedyńczych ludzi przyczynić się powinni. Otóż Wydział krajowy, który pilnie baczy na wszystkie interesa kraju, wziął tę także sprawę w swoje ręce, i uczynił pierwszy krok. Niestety natrafił na trudności, które zwalczone być muszą. Owóż sądząc, że wysoka Izba te starania Wydziału krajowego, te zabiegi bezsilne pojedyńczych gmin także i swoim głosem poprzeć zechce, wnoszę, aby w mowie będąca pierwsza petycya gminy Czajkowice była przekazaną komisyi kultury krajowéj.

Hr. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Przyjęty. Druga petycya będzie odesłaną do komisyi petycyjnéj.

Zawiadamiam jeszcze wysoką Izbę, że komisya budżetowa się ukonstytuowała i wybrała przewodniczącym p. Wodzickiego, zastępcą p. Bauma, a sekretarzem p. Zukera.

Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie budowy gmachu na pomieszczenie wysokiego Sejmu i Wydziału krajowego. Sprawozdawca p. Pietruski. Ob. Al. VII.

Sprawozdawca p. Pietruski. (wstępuje na trybunę)

Głosy. Prosimy o uwolnienie od czytania!

Hr. Marszałek. Jest wniosek, aby uwolnić sprawozdawcę od czytania. Kto się z tém zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Uwolniony.

Sprawozdawca p. Pietruski. Ponieważ ta sprawa była już tamtego roku w komisyi administracyjnéj traktowaną, przeto Wydział krajowy wnosi, ażeby i tego roku téj komisyi była przydzieloną.

P. Szumańczowski. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. Poseł Szumańczowski ma głos.

P. Szumańczowski. Jabym wnosił, aby sprawę tę odstąpić komisyi wybranéj dla zbadania czynności Wydziału krajowego, ponieważ zostaje w ścisłym związku z zakresem działania téj komisyi.

P. Gross. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. P. Gross ma głos.

P. Gross. Sprzeciwiam się wnioskowi posła Szumańczowskiego. Tamta komisya ma niejako sprawdzić czynności Wydziału krajowego za czas ubiegły, tu zaś jest sprawa, gdzie idzie o rzecz, która dopiéro zrobioną być musi. Tu trzeba nietylko zbadać rzecz pilnie, ale dać pewne wskazówki i upoważnienie Wydziałowi krajowemu do podjęcia robót dalszych. Dlatego sądzę, że sprawa ta tak ze względu na formę, jakotéż na treść rzeczy, nie może być odesłaną do komisyi, mającéj zbadać czynności Wydziału krajowego.

Hr. Marszałek. Są dwa wnioski; poddam najpierw pod głosowanie wniosek, ażeby sprawę tę przekazać komisyi administracyjnéj. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty. Tém samém drugi wniosek upadł. Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o środkach zaradczych, celem zapobieżenia niedostatkowi grożącemu ludności wiejskiéj. Sprawozdawca p. Czaykowski. **Ob. Al. VIII.**

Sprawozdawca p. Czaykowski. Przedewszystkiém sprostować muszę niektóre omyłki drukarskie w sprawozdaniu. I tak na 1. stronicy wiersz 5. od dołu po słowach „nie mogliśmy" powinno być „jeszcze" zamiast „przecież". Na drugiéj stronicy w trzecim ustępie po słowach „z uznania godnym pospiechem" opuszczono słowa „a jeżeli rozdział tych funduszów nastąpi z równym pospiechem". Najważniejszy zaś błąd zaszedł w ostatnim wierszu całego projektu, gdzie opuszczono liczbę lat, w ciągu których pożyczka ma być spłaconą; należy więc po słowach „w ciągu" zamieścić „pięciu". Przystąpię teraz do odczytania sprawozdania.

P. hr. Golejewski. Wnoszę uwolnienie od czytania.

Hr. Marszałek. Kto za uwolnieniem sprawozdawcy od czytania, zechce rękę podnieść (większość). Uwolniony.

Sprawozdawca p. Czaykowski. Wnoszę, aby przekazano to sprawozdanie ustanowionéj wczoraj komisyi głodowéj.

Hr. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Hr. Marszałek. Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o wniosku posła Bauma, co do wcielenia niektórych obszarów dworskich do związku właściwéj gminy. Sprawozdawca p. Czaykowski. **Ob. Al. IX.**

P. hr. Golejewski. Wnoszę, aby uwolnić sprawozdawcę od czytania.

Hr. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Uwolniony.

Sprawozdawca p. Czaykowski. Wnoszę, aby to sprawozdanie odesłane było do komisyi administracyjnéj.

P. Zoll. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. P. Zoll ma głos.

P. Zoll. Wnoszę, ażeby osobna komisya została ukonstytuowaną dla spraw, odnoszących się do ustawy gminnéj, bo zapewne wniesione zostaną jeszcze petycye ważne, które będą miały na celu zmiany zasadnicze ustawy gminnéj, więc pożądaną byłoby rzeczą, gdyby komisya do téj sprawy *ad hoc* utworzoną została.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. P. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Mnie się zdaje, że nie będzie tak rozgałęzionych czynności, iżby komisya administracyjna była tak obarczoną, żeby nie mogła tego przedłożenia roztrząsnąć i dlatego sprzeciwiam się wnioskowi p. Zolla, a popieram wniosek p. sprawozdawcy, ażeby sprawozdanie to odesłane zostało do komisyi administracyjnéj.

Sprawozdawca p. Czaykowski. Wysoka Izba już wczoraj przesądziła tę kwestyą odsyłając sprawę ściśle gminną, mianowicie sprawozdanie Wydziału krajowego co do nadzoru nad gminami wiejskiemi i małomiejskiemi do komisyi administracyjnéj.

Gdyby Izba była uznała za potrzebny wybór komisyi gminnéj, byłaby nie odesłała sprawozdania o nadzorach gminnych do komisyi administracyjnéj. W konsekwencyi więc i to sprawozdanie odesłać należy do komisyi administracyjnéj.

P. Zoll. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. Poseł Zoll ma głos.

P. Zoll. Obstaję przy moim wniosku. Nie wiedziałem, że sprawa ta została przydzieloną do komisyi administracyjnéj. Gdybym był obecnym na wczorajszém posiedzeniu, byłbym ten wniosek wczoraj uczynił. Wiem z pewnością, że bardzo ważne wniesienia będą poczynione, mające na celu zasadnicze zmiany ustawy gminnéj, a mianowicie postanowień o obszarach dworskich tak co do rad gminnych jako też rad powiatowych. Sądzę przeto, że komisya taka osobna będzie bardzo potrzebna, i wnoszę, ażeby wys. Sejm uchwalił jéj wybór, poczémby także i to, co wczoraj odesłano do komisyi administracyjnéj, przypadło téj komisyi do załatwienia.

P. Kowalski. Proszu o hołos.

Hr. Marszałek. P. Kowalski ma głos.

P. Kowalski. Zajawłeńje hospodyna sprawozdatela powodujet mene promowyty za wneskom p. Zolla, poneże wydymo uże doteper, szczo uże majemo dwa predmety, kotoryi suti meńsze bilsze odnosiat sia do hromadśkoj ustawy. Otże jesły tyi dwa predmety choczem wsestoronno omowyty i zastanowyty sia nad nymy należno, to chotiaj komisja bude teper mała meńsze predmetiw, odnako w prypuszczeńju, szczo prybude jeszcze bilsze spraw do toho predmetu odnosiaszczych sia, sudżu, szczoby Wysoka Pałata prystupyła do wnesku p. Zolla i wybrała komisju dla spraw hromadzkich.

P. Hausner. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. P. Hausner ma głos.

P. Hausner. Sprzeciwiam się wnioskowi p. Zolla z tego powodu, że mamy już wiele komisyi, a doświadczenie uczy, że znaczna liczba komisyi hamuje czynności Sejmu, albowiem, gdy każdy poseł należy do kilku komisyi, to w żadnéj należycie swego obowiązku wypełniać nie może. Mamy komisyą prawniczą, do któréj bardzo zdolnych mężów wybrano, a do któréj nie odesłano dotąd żadnego przedłożenia, komisya ta zatém niema jeszcze żadnego zajęcia. Sądzę, że właśnie to przedłożenie możnaby przekazać komisyi prawniczéj. Jestem więc przeciwny tworzeniu nowych komisyi.

Hr. Marszałek. P. Gross ma głos.

P. Gross. Muszę sprzeciwić się wnioskowi p. Hausnera i przystępuję do wniosku p. Zolla a to dlatego, że przyczyny podane przez p. Hausnera, bynajmniéj nie trafiają do mego przekonania, ażeby dla wewnętrznéj ekonomii téj Izby oddawać te sprawy komisyi, co do któréj przewidziane było, że więcéj podobnych spraw wejść do niéj nie może. Zdaje mi się, że znaczyłoby to uważać zbyt wiele na wygodę wysokiéj Izby. Bo, że do komisyi prawniczéj nikt nie myślał przesyłać spraw gminnych, to jest rzeczą widoczną, gdyż wczoraj już, kiedy o istnieniu téj komisyi była mowa, bylibyśmy tę jednę sprawę tam już przesłali.

Jestem więc przeciwny wnioskowi p. Hausnera, który żąda, ażeby tę sprawę odesłać do komisyi prawniczéj dlatego, że ta komisya istnieje, i dla tego, ażeby nowéj nie wybierać. — Do tego wniosku w żaden sposób przychylić się nie mogę.

Chodzi teraz o wybór między komisyą administracyjną a komisyą specyalną do téj sprawy. Otóż mnie się zdaje, że sprawa ta jest tak ważną, tak pożądaną od całego kraju, że wniosek ten powodować może, iż jeszcze trzydzieści nowych przedłożeń, rzecz całą wyczerpujących, do téj komisyi wpłynie. Otóż jestem tego zdania, że sprawa ta, najżywotniejsza w chwili obecnéj dla kraju naszego, powinna i zasługuje na to, ażeby była oddaną osobnéj komisyi, któraby nie tylko tę specyalną kwestyą, ale w ogóle całą sprawę gminną zbadała.

P. Sławiński. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. P. Spławiński ma głos.

P. Spławiński. Również i ja muszę się sprzeciwić wnioskowi p. Hausnera, albowiem ten wniosek sprzeciwia się zasadzie ekonomicznéj nagromadzeniu pracy w téj saméj komisyi, ale daleko szybciéj może być obrobiony poruszony tu przedmiot w komisyi osobnéj, zwłaszcza, że o ile słyszę, więcej jeszcze przedmiotów, i to ważnych, do téj sprawy się odnoszących, ma być tutaj traktowanych. Gdybyśmy przyjęli wniosek p. Hausnera, przyszłoby do tego, żebyśmy potém znowu musieli wybierać komisyą gminną; komisya administracyjna będzie miała jeszcze także dość do czynienia.

Sądziłbym zatém, że należy przyjąć wniosek p. Zolla i wnoszę, by wybraną została osobna komisya gminna z 9 członków złożona.

P. Grocholski. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. P. Grocholski ma głos.

P. Grocholski. Mnie się zdaje, że wysoka Izba wybrała komisyą administracyjną w tym celu, ażeby sprawy gminne do téj komisyi były odsyłane. I w tym téż celu odesłano już sprawozdanie o nadzorach nad gminami do komisyi administracyjnéj. Dlatego uznaję za odpowiednie, ażeby i ta sprawa, którą teraz przedkłada Wydział krajowy również odesłaną została do téj komisyi, którą wysoka Izba właśnie wybrała, w tém przypuszczeniu, że wszystkie kwestye, dotyczące gmin, do niéj odsyłane zostaną.

P. Waygart. Wnoszę o zamknięcie dyskusyi.

Hr. Marszałek. Jest wniosek o zamknięcie dyskusyi. Do głosu są zapisani posłowie: Badeni Józef i Golejewski. Kto jet za zamknięciem dyskusyi, raczy rękę podnieść (większość). Dyskusya zamknięta, p. Badeni Józef ma głos.

P. Badeni Józef. Mnie się zdaje, że wysoka Izba wybrała komisyą administracyjną, nie wiedząc o tém, że będą sprawy gminne tak licznie do wysokiéj Izby wnoszone, i dlatego, ponieważ zdawało się jéj, że jedna tylko sprawa gminna wejdzie, przydzieliła ją do komisyi administracyjnéj. Ponieważ zaś pokazuje się, że tych spraw jest więcéj, jestem za wnioskiem p. Zolla t. j. ażeby wybrać komisyą gminną, gdyż spraw gminnych będzie bardzo wiele, a są one niesłychanie ważne.

Hr. Marszałek. P. Golejewski ma głos.

P. Golejewski. Zdaje mi się, że szanowny mowca poprzedni pomylił się, ponieważ sprawozdanie Wydziału krajowego było rozesłane posłom; Izba była więc dobrze poinformowana i posłowie o tém wiedzieli, że sprawozdanie takie będzie w wysokiéj Izbie traktowane.

Mnie się zdaje, że wszystkie sprawy traktowane w Sejmie są ważne, a i komisya administracyjna nie jest wybraną na to, ażeby do niéj odsyłać sprawy nieważne — tylko ważne (wesołość). Ponieważ więc to jest sprawa ważna, należy zatém do niéj takową odesłać. Zresztą nie wiem, dlaczego mamy mnożyć komisye. Jeżeli komisya administracyjna będzie widziała, że potrzeba do téj sprawy osobnego subkomitetu, to takowy utworzy sobie sama specyalnie dla téjże sprawy. To, że członkowie wysokiéj Izby mówią, iż będą ważne sprawy tyczące się gmin — a których jeszcze nie ma wcale, nie upewnia nas, abyśmy opierając się na tém, wybierać mieli komisyą specyalną. W ten sposób namnożymy tyle komisyi, że będzie dość pracy chodzić z jednéj do drugiéj a nie będzie czasu w komisyi coś zrobić.

Jestem więc za tém, ażeby tę sprawę odesłać do komisyi administracyjnéj.

P. Hausner. Ja cofam mój wniosek.

Hr. Marszałek. Mamy dwa wnioski. Wniosek p. Zolla poddam najpierw pod głosowanie. Kto się więc zgadza z tém, ażeby wybrać osobną komisyą gminną i takowéj przekazać obecne sprawozdanie zechce wstać (wątpliwa większość). Ponieważ jest większość wątpliwa, zarządzę kontrapróbę. Kto jest przeciw wybraniu komisyi gminnéj, zechce wstać (większość wątpliwa). Ponieważ większość jest bardzo wątpliwa, zarządzam imienne głosowanie. Ci zaś panowie posłowie, którzy są za wybraniem komisyi gminnéj powiedzą „tak“ a którzy są przeciwni wybraniu takowej powiedzą „nie“. Pan sekretarz zechce odczytać spis posłów.

Sekretarz ks. Zakliński (czyta imienny spis posłów).

Głosowali „tak“: Antoniewicz, Badeni Józef, Biłous, Bodnar, Całkowski, Chełmecki, Drozd, Fecak, Fortuna, Gross, Hajdamacha, Halka, Hubar, Iwaniszów, Janowski, Jaworski Wal., Jędrzejowski, Kaczała, Kerepin, Kobylarz, Kocko, Kocyłowski, Korzyński, Kowalski, Krzyżanowski, Kuzara, Laskorz, Majer, Michalski, Oskard, Pawlików, Pełłech, Pietruszewicz, Polanowski, Sawczyński, Siwiec, Spławiński, Stępek, Szott, Szurlej, Waygart, Wiśniowski, Włodek, Zawadowski, Zoll, Żołądź.

Głosowali „nie“: Abrahamowicz, Badeni Wład., Baworowski, Chrapek, Cywiński, Czaykowski, Dąbrowski, Dzieduszycki Tad., Głogowski, Golejewski, Grocholski, Haller, Hausner, Hoszard, Jasiński Alex., Jasiński Józef, Jędrzejowicz, Koziebrodzki, Król, Krzeczunowicz Zen., Kuczkowski, Madeyski, Paszkowski, Pietruski, Podlewski, Popiel Michał, Popiel Paweł, Romaszkan, Serwatowski, Siemiński, Słonecki, Smarzewski, Smolka, Szeliski, Szemelowski, Szumańczowski, Tetmajer, Torosiewicz, Weisman, Wereszczyński, Wodzicki, Wolański Erazm, Wolański Mikołaj, Zakliński, Zamoyski, Zucker.

Głosy. Równość głosów!

(Po obliczeniu głosów przez pp. Sekretarzy).

Hr. Marszałek. Jest równość głosów; 46 jest „tak“ i 46 „nie“. Na mocy więc §. 66 regulaminu sejmowego wniosek upadł.

Poddam pod głosowanie wniosek p. Sprawozdawcy, żeby sprawozdanie odesłać do komisyi administracyjnéj. Kto się z tym wnioskiem zgadza raczy wstać (większość). Jest przyjęty. Panowie skrutatorowie zechcą ogłosić wynik wczorajszego głosowania do komisyi.

Sprawozdawca p. Dzieduszycki Tadeusz. (z trybuny czyta):

Wybór do komisyi petycyjnéj. Głosujących 90, absolutna większość 46, — otrzymali:

Bartoszewski 90, Golejewski 90, Kuczkowski 90 Podlewski 90, Stępek 90, Cywiński 89, Dąbrowski 89, Firlej 89, Fortuna 89, Horodyski 89, Mandyczewski 89, Pawlików 89, Rey 89, Rutowski 89, Szeliski 89, Szemelowski 89, Szeptycki 89, Tyszkowski 89, Dzieduszycki Tad. 88, Tetmajer 88, Zamoyski 76,

Hr. Marszałek. P. Popiel Paweł ma głos.

Sprawozdawca p. Popiel (z trybuny czyta):

Wybór do komisyi kultury krajowéj. Głosujących było 91, absolutna większość 46. Większość otrzymali pp Abrahamowicz 91, Badeni Józef 88, Czartoryski 91, Krasicki 87, Polanowski 86, Słonecki 91, Szczepański 83, Szumańczowski 91, Wolański Mikołaj 90. Dwie kartki nieważne.

Hr. Marszałek. Ks. Stępek ma głos.

Sprawozdawca ks. Stępek (z trybuny czyta): Rezultat głosowania do komisyi dla sprawdzenia czynności Wydziału krajowego. Głosujących 90, absolutna większość 46, takową otrzymali:

Czerkawski 76, Gniewosz 90, Hoszard 86, Haller 73, Jędrzejowicz 79, Krzeczunowicz Korneli 89, Weisman 87, a zatém wszyscy są wybrani, reszta głosów rozstrzylona (wesołość).

Hr. Marszałek. Upraszam panów wybranych do tych komisyi, by zechcieli ukonstytuować się i zawiadomić mnie o rezultacie.

P. Wodzicki. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. P. Wodzicki ma głos.

P. Wodzicki. Komisya budżetowa dowiaduje się, że jeden z jéj członków, p. Skrzyński podał o urlop. Wobec krótkiéj sesyi sejmowéj i z uwagi, że bardzo wiele przedmiotów już komisyi budżetowéj przydzielono, upraszam, ażeby wysoka Izba zezwoliła na uzupełnienie komisyi budżetowéj jednym członkiem, coby nie wykluczało jednak udziału p. Skrzyńskiego, jeśliby przybył. Referaty są już porozdzielane, znajdujemy się jednak w konieczności przydzielania jeszcze takowych a komisya nie jest tak liczną, ażeby się mogła obejść bez jednego członka.

Hr. Marszałek. Jest to wniosek formalny, ażeby komisyą budżetową powiększyć o jednego członka.

P. Spławiński. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. P. Spławiński ma głos.

P. Spławiński. Jabym wnosił, ażeby powiększyć komisyą budżetową o dwóch członków, gdyż jak p. Skrzyński przyjdzie, to wydarzyć się może, że dla równości głosów uchwała nie przyjdzie do skutku.

P. Chrzanowski. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. P. Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski. Brakuje tylko jednego członka w komisyi budżetowéj, nie widzę zatém potrzeby, by dla zastąpienia jednego uzupełniać komisyą dwoma członkami. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

P. Spławiński. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. P. Spławiński ma głos.

P. Spławiński. Właśnie jeśli jednego członka wybierze wysoka Izba, komisya budżetowa będzie miała równość głosów, jest to bowiem wybór nie prowizoryczny lecz stały (gwar).

P. Gross. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. P. Gross ma głos.

P. Gross. Mnie się zdaje, że tylko decydować mamy, czy niedogodność ma być teraz, czy potém, kiedy p. Skrzyński przyjdzie, gdyż mimo wniosku p. Spławińskiego niedogodność nastąpić musi, jeżeli nie teraz to po przyjściu p. Skrzyńskiego, dla czegoż dziś już powiększać liczbę członków komisyi, kiedy chodzi przeważnie o podział pracy a nie o głosowanie.

Głos. Wnoszę o zamknięcie dyskusyi.

Hr. Marszałek. Jest wniosek o zamknięcie dyskusyi. Kto jest za zamknięciem dyskusyi, raczy

rękę podnieść (większość). Dyskusya zamknięta. Do głosu zapisany p. Golejewski.

P. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Przewodniczący komisyi budżetowéj żąda powiększenia komisyi o jednego członka, a p. Spławiński życząc téj komisyi dobrze boi się liczby 13, i dlatego chce ją powiększyć o dwóch (wesołość). Gdybyśmy więc wybrali jeszcze dwóch, wtedyby dopiero równość głosów miejsca mieć nie mogła.

Hr. Marszałek. Poddam najpierw pod głosowanie wniosek, czy komisya ma być wzmocnioną. Kto więc jest za wzmocnieniem komisyi, raczy rękę podnieść (większość). Jest przyjęty. Teraz poddam pod głosowanie wniosek p. Spławińskiego, który żąda powiększenia komisyi o dwóch członków. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (mniejszość). Wniosek upadł. Kto jest za powiększeniem o jednego członka, raczy rękę podnieść (większość). Wniosek jest przyjęty.

P. Jasiński Józef. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. P. Jasiński Józef ma głos.

P. Jasiński Józef. Ponieważ przedmioty dzisiejszego porządku dziennego będą wyczerpane i posiedzenia sejmowe na parę dni zostaną przerwane, a komisya mogłaby tymczasem pracować, wnoszę ażeby po wyczerpaniu dzisiejszego porządku dziennego przystąpić do wyboru jednego członka do komisyi budżetowéj.

Hr. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (większość). Wniosek jest przyjęty. Wybór nastąpi przy końcu posiedzenia dzisiejszego.

Przystępujemy do dalszego przedmiotu porządku dziennego t. j. do pierwszego czytania sprawozdania Wydziału krajowego o statucie dla zakładu obłąkanych na Kulparkowie. **Ob. Al. X.**

Sprawozdawca p. Serwatowski (wstępuje na trybunę).

P. Gross. Wnoszę o uwolnienie sprawozdawcy od czytania.

Hr. Marszałek. Jest wniosek, aby uwolnić sprawozdawcę od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (większość). Uwolniony.

Sprawozdawca p. Serwatowski. Wysoka Izba raczy odesłać ten wniosek do komisyi administracyjnéj.

Hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za tém, aby ten wniosek odesłać do komisyi administracyjnéj, raczy rękę podnieść (większość). Jest większość, wniosek przyjęty. Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany etatu posad i płac krajowego szpitala powszechnego we Lwowie.Sprawozdawca p. Serwatowski ma głos.

Sprawozdawca p. Serwatowski (czyta): Sprawozdanie Wydziału krajowego.... **Ob. Al. XI.**

P. Tettmajer. Wnoszę uwolnienie od czytania.

Hr. Marszałek. Jest wniosek, aby sprawozdawcę uwolnić od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (większość). Jest większość, wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Serwatowski. Wnoszę, aby tę sprawę przesłano do komisyi administracyjnéj.

Hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kiedy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (większość). Jest większość. Wniosek przyjęty.

Z porządku dziennego następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o budowie szpitala u św. Łazarza w Krakowie. Sprawozdawca p. Serwatowski ma głos. **Ob. Al. XII.**

P. Tetmajer. Proszę uwolnić spzawozdawcę od czytania.

Hr. Marszałek. Jest wniosek, aby p. sprawozdawcę uwolnić od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (większość). Jest większość. Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Serwatowski. Proszę o odesłanie tej sprawy do komisyi administracyjnéj.

Hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (większość). Jest większość. Wniosek przyjęty.

Z porządku dziennego następuje: Sprawdzenie wyborów. Sprawozdawca p. Pietruski ma głos.

Sprawozdawca p. Pietruski (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o wyborze p. Gustawa Romera na posła z okręgu wyborczego większych posiadłości b. obwodu sandeckiego.

Wysoki Sejmie!

W dniu 16. lutego b. r. odbył się w Nowym Sączu wybór uzupełniający na posła z okręgu wyborczego większych posiadłości b. obwodu sandeckiego.

Uprawnionych do głosowania w wyżwspomnianym okręgu wykazano 107, wzięło udział w głosowaniu 42 (w liczbie téj 20 przez pełnomocnika), którzy wszyscy oddali swe głosy na osobę p. Dra. Gustawa Romera, właściciela Lipia.

Pomiędzy głosami oddanymi na podstawie pełnomocnictwa znajdujemy kilka głosów nieważnych a mianowicie:

1. Głosy oddane imieniem konwentu XX. Cystersów ze Szczyrzyca (poz. 5. wyk. wyb.), jakotéż imieniem p. Marynowskiéj Zofii i p. Zielińskiéj Maryanny (poz. 40. wyk. wyb.) przez p. Mieczysława Marynowskiego, gdyż tenże według wykazu wyborców nie należy do klasy wyborców z większych posiadłości b. obwodu sandeckiego, nie może zatem zastępywać uprawnionego do wyboru, tém mniéj zaś dwóch wyborców.

2. Głos oddany imieniem p. Eugenii Fihauserowéj (poz. 17. wyk. wyb.) przez p. Michała Rumińskiego, który jako upoważniony przez resztę współwłaścicieli Szymbarku, głosuje późniéj ważnie (poz. 67. wyk. wyb.), nie może jednak za dwóch równie ważnie głosować.

3. Głos p. Konrada Fihausera (poz. 18. wyk. wyb.), oddany przez p. Faustyna, Józefa, Ignacego 3. im. Żuka Skarszewskiego, gdyż i tą razą padł wybór pełnomocnika na osobę, która mogła i głosowała ważnie (poz. 105. wyk. wyb.) jako pełnomocnik upoważniony przez współwłaścicieli Przyszowéj, nie może jednak głosować na podstawie drugiego jeszcze pełnomocnictwa.

4. Głos p. Józefy Marszałkowiczowéj (poz. 43. wyk. wyb.) oddany przez pełnomocnika p. Tadeusza Ligęzę, który pod poz. 37. wyk. wyb. głosował już jako upoważniony pełnomocnik współwłaścicieli Chruślic, Dąbrowy, Gołąbkowic i Klimkówki, zachodzi więc tutaj ten sam wypadek, co powyżéj.

Wobec jednomyślności wyboru pięć wyżwspomnianych nieważnych głosów obniżając liczbę biorących ważnie udział w głosowaniu do liczby 37, nie zmieniają w niczém rezultatu wyboru; gdy więc akta wyboru zresztą znajdują się w porządku, wnosi Wydział krajowy:

Wysoki Sejm raczy uznać za ważny wybór p. Gustawa Romera na posła z okręgu wyborczego większych posiadłości b. obwodu sandeckiego.

We Lwowie, dnia 3. marca 1876.

Hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Przystąpimy do głosowania. Kto jest za uznaniem wyboru posła Romera za ważny, raczy powstać (większość). Jest większość. Wybór posła Romera jest za ważny uznany.

Sprawozdawca p. Pietruski (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy w okregu wyborczym gmin wiejskich Śniatyn-Zabłotów.

Wysoki Sejmie!

W skutek złożenia mandatu przez ks. Jana Ozarkiewicza odbył się dnia 18. maja 1875 r. w Śniatynie uzupełniający wybór posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego gmin wiejskich Śniatyn-Zabłotów.

Wyborców według głównego wykazu 128, z tych wzięło udział w głosowaniu 102 oddając swe głosy jak następuje:

Na księdza Michała Korzyńskiego 55

Na pana Justyna Zubrzyckiego . 16

Na pana Wasyla Bojczuka . . . 1

Na pana Michała Kurylicza . . 30

Pomiędzy oddanymi głosami znajduje się sześć głosów nieważnych, jako oddanych przez tych, którzy nie będąc prawyborcami zostali na wyborców wybrani i jako tacy funkcyonowali, wskutek czego przyjąć potrzeba, iż brało udział w głosowaniu prawnie i ważnie 96, zawsze jednak rezultat wyboru pozostanie tym samym, bo liczba ważnych głosów za wyborem ks. Korzyńskiego uszczupiła się tylko o jeden, podczas gdy reszta nieważnych t. j. 5 głosów przypadła w udziale współzawodnikom, ostatecznie więc z 96 głosów ważnych otrzy-

mał ks. Michał Korzyński 54, a zatém o 5 głosów więcéj ponad absolutną większość.

Przeciw wyborowi posła nie wniesiono protestu, był jednak protest w sprawie wyboru wyborców wniesiony telegrafem w d. 15 maja 1875. do c. k. Namiestnictwa przez członków Rady gminnéj z Zabłotowa pp. Frosta, Singera i Thaua. Protestujący uskarżali się, iż c. k. Starosta nie uznał wyboru wyborców odbytego w Zabłotowie dnia 11 maja 1875., lecz zarządził nowy na dzień 15 maja 1875., którego gmina z powodu sabatu nie przyjmuje i prosi o zatwierdzenie rezultatu pierwszego wyboru.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa zażądało co do faktu, podniesionego w telegramie protestujących, sprawozdania od c. k. Starosty w Śniatynie. Według relacyi tegoż z d. 3 czerwca 1875. do l. 4765 rzecz miała się następnie: Do przeprowadzenia w gminie Zabłotowa wyboru wyborców do wyboru na Sejm krajowy wyznaczony był dzień 11. maja i w dniu tym odbył się wybór a trwał do późna wieczór. — Po przedłożeniu aktów wyborczych, co miało miejsce dnia 14 maja 1875 przyszło c. k. Starostwo powiatowe do przekonania, że jeden z wybranych wyborców niemiał bezwzględnéj większości głosów i dlatego zarządzono w myśl §. 47 ordynacyi wyborczéj Sejmowéj przeprowadzenie drugiego skrutynium wyznaczając dla ponownego wyboru dzień 15 maja 1875. Innego terminu dać nie można było, ponieważ na dzień 16 maja 1875. przypadała niedziela, w d. 17 maja 1875 nie mógł się już odbyć wybór, byłby bowiem spóźniony, gdyż dnia 18 maja 1875. miał się odbyć wybór posła a przedtém należało jeszcze sprawdzić akta ponownego wyboru i doręczyć karty legitymacyjne. Zresztą dodaje c. k. Starostwo w relacyi, pomimo szabasu wybór w dniu 15 maja 1875, odbył się w porządku, a brali w nim udział i izraelici.

Ostatnie twierdzenie zastrzegło c. k. Starostwo wzmianką, o ile można sobie przypomnąć, gdyż redagując relacyą nie miało już c. k. Starostwo aktów wyborczych pod ręką. Przegląd odnośnego aktu dostarcza potwierdzenia powyższéj wzmiance c. k. Starostwa, faktem jest bowiem, iż i przy drugim wyborze wyborców t. j. w dniu 15 maja 1875 brali udział w głosowaniu także i izraelici lubo mniéj licznie jak przy pierwszém. Co do rezultatu wyboru podnieść należy, iż 4 obranych pierwotnie, zostało 15 maja ponownie wyborcami, i że na siedmiu wyborców było 3 izraelitów.

Zdaniem Wydziału krajowego postępowanie c. k. Starostwa w tym wypadku było tylko o tyle mniéj właściwe, iż należało ponowić wybór li co do jednego wyborcy, który nie miał absolutnéj większości głosów, a nie co do wszystkich, dawniéj obok wybranego nieważnie, ważnie wybranych.

Ustanowienie innego terminu dogodniejszego dla ogółu wyborców powołanych do wykonania prawa wyborczego nie było wobec danych stosunków w mocy c. k. Starostwa; uznając to, winniśmy jednak podnieść, iż czy to skutkiem tego, iż wybór ponowny wyborców odbył się tak późno, bo na trzy dni przed wyborem posła, czy w skutek innéj przyczyny, nie widzimy by wyborcy z Zabłotowa brali udział w wyborze posła. Mimo tego uważamy fakt ten nieobecności wyborców z Zabłotowa za obojętny dla rezultatu wyboru poselskiego, przypuściwszy bowiem, żeby wszyscy wyborcy z Zabłotowa, t. j. siedmiu stanęli przy urnie wyborczéj i głosowali nie na ks. Korzyńskiego, lecz na którego z kontrkandydatów, rezultat wyboru ostateczny nie uległby zmianie, liczba głosujących ważnie byłaby nie 96 lecz 103, absolutna większość byłaby 52, że zaś ks. Korzyński otrzymał, jak wyżéj powiedzieliśmy 54 głosów ważnych, zawsze więc miałby i w tym wypadku przewyżkę ponad absolutną większość.

Gdy zresztą akta wyborcze znajdują się w porządku, czyni Wydział krajowy wniosek:

Wysoki Sejm raczy wybór ks. Michała Korzyńskiego na posła z okręgu wyborczego gmin wiejskich Śniatyn-Zabłotów uznać za ważny.

We Lwowie dnia 3. marca 1876.

Hr. Marszałek. Rozprawa otwarta.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. P. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Co do samego wyboru nie mam nic do powiedzenia. Chciałem tylko podnieść, że pan Starosta nieprawidłowo sobie postąpił, naznaczając dzień wyboru na szabas. W tym wypadku nic tu nie zaszkodziło, ale kiedyindziéj mogłoby wpłynąć na wynik wyboru. Podnoszę to w celu, aby dotyczące władze w tę sprawę wglądnęły.

Sprawozdawca p. Pietruski. Nie miał wyboru i nie było możliwém inaczéj postąpić.

Hr. Marszałek. Nikt więcéj głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Przystąpimy do głosowania. Kto się z tém zgadza, aby wybór p. ks. Korzyńskiego uznać za ważny, raczy powstać (większość). Jest większość. Wybór za ważny uznany.

Sprawozdawca p. Pietruski. (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o wyborze Tadeusza hr. Dzieduszyckiego na posła z okręgu wyborczego większych posiadłości b. obwodu czortkowskiego.

Wysoki Sejmie!

Dnia 16 lutego b. r. odbył się w Czortkowie wybór uzupełniający na posła z okręgu wyborczego większych posiadłości b. obwodu Czortkowskiego.

Uprawnionych do głosowania w tym okręgu podaje wykaz c. k. Namiestnictwa w liczbie 131; w głosowaniu jednak wzięło udział tylko 41 a mianowicie 20 osobiście, 21 przez pełnomocników.

Już przy głosowaniu, przy wywołaniu Henryka i Teresy Strońskich i reszty współwłaścicieli, pod l. porząd. 111 listy wyborczéj wymienionych, nie uznała komisya wyborcza ważności pełnomocnictwa, z jakiém przystąpił p. Meliton Lityński jako opiekun małoletnich Bronisława i Witolda Lityńskich, ponieważ pełnomocnictwo jego było podpisane tylko przez Henryka Strońskiego i drugiego współwłaściciela Józefa Newę a zbywało mu na podpisach reszty współwłaścicieli części Kasperowiec, mianowicie na upoważnieniu masy spadkowéj Wiktoryi z Jastrzębskich Górskiéj, tudzież Kajetana i Julii Jastrzębskich. P. Lityński zrzekł się głosu bezwarunkowo i głos ten całkiem téż w rachubę nie wchodzi. Wydział krajowy musi jednak zauważyć, iż między przyjętymi przez komisyą wyborczą głosami z mocy pełnomocnictwa, są jeszcze głosy, którym na podstawie §. 15. kraj. ordynacyi wyborczéj a mianowicie przepisu, iż pełnomocnik może zastępywać tylko jednego do wyboru uprawnionego, nie można przyznać ważności.

Nieważne są wobec powyższego przepisu głosy:

1) głos oddany imieniem małoletniéj Stanisławy Fabrycyuszówméj (poz. 34. wykaz wyb.) przez pełnomocnika Spirydyona Wachowicza, gdyż tenże głosuje późniéj (poz. 117 w. wyb.) w imieniu własném i jako pełnomocnik współwłaściciela Szydłowiec, Honorata Wachowicza.

2) głos oddany imieniem Teofili Rudzkiéj (poz. 97. wyk. wyb.) przez pełnomocnika Ziemowita Siemiginowskiego, gdyż tenże głosuje późniéj (poz. w. wyb. 104) jako pełnomocnik współwłaściciela Torskiego Włodzimierza Siemiginowskiego.

3) głos oddany imieniem p. Salamona Schutzmana przez pełnomocnika Herszka Beer-Sennensieba (poz. wyk. wyb. 99), gdyż tenże zaraz potém głosuje jako pełnomocnik współwłaściciela Zazuliniec, Benziona Weinsteina.

Nieważność tych 3 głosów nie wpływa jednak na rezultat wyboru, gdyż odtrąciwszy te 3 głosy pozostaje głosów ważnych 38; z tych padło 35 na Tadeusza hr. Dzieduszyckiego, c. k. Starostę z Zaleszczyk, a trzy na Edwarda br. Błażowskiego. Gdy więc w ten sposób otrzymał Tadeusz hr. Dzieduszycki znacznie więcéj głosów ponad wymaganą absolutną większość, gdy akta wyborcze znajdują się zresztą w porządku, wnosi Wydział krajowy:

Wysoki Sejm raczy uznać za ważny wybór p. Tadeusza hr. Dzieduszyckiego na posła z okręgu wyborczego większych posiadłości b. obwodu czortkowskiego.

We Lwowie dnia 3. marca 1876.

Hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto jest za uznaniem tego wyboru za ważny, zechce wstać (większość). Jest większość. Wybór posła Tadeusza hr. Dzieduszyckiego za ważny uznany. Wzywam nowowybranych pp. posłów, żeby zechcieli złożyć przyrzeczenie w moje ręce. P. sekretarz raczy odczytać rotę przyrzeczenia.

(Sekretarz p. Abrahamowicz czyta rotę przysięgi po polsku i po rusku. Poczém posłowie nowowybrani składają w ręce hr. Marszałka przyrzeczenie).

(Jego Excelencya p. Namiestnik hr. Potocki zajmuje krzesło poselskie).

Hr. Marszałek. Ponieważ wniosek p. Sawczyńskiego o zmianę art. 14. ustawy z dnia 2. maja 1873. zapóźno był oddany, odkładam go na najbliższą sesyą. Przystąpimy do wyboru dwóch komisyi: głodowéj i edukacyjnéj odrazu. Na skrutatorów do komisyi edukacyjnéj zapraszam pp.: Chrzanowskiego, Jędrzejowskiego, Kocka, Kocyłowskiego Jaworskiego Walent., Kuczkowskiego, Krzeczunowicza Zenona, Siemińskiego, Siwca i Spławińskiego.

Do komisyi głodowéj pp.: Kuzarę, Szurleja, Michalskiego Chełmeckiego, Stępka, Kaczałę Haus-

nera, Szeptyckiego, Jasińskiego Alexandra, Wolańskiego Erazma. Potém wybierzemy dodatkowo jednego członka do komisyi budżetowéj. Proszę oddawać kartki; p. sekretarz raczy odczytać spis posłów.

Sekretarz p. ks. Zakliński (czyta spis posłów).

Hr. Marszałek. Zawieszam posiedzenie na kwandrans, i proszę żeby się panowie porozumieli co do wyboru jednego członka do komisyi budżetowéj.

(po przerwie)

Hr. Marszałek. Jest wynik skrutynium do komisyi edukacyjnéj; p. sprawozdawca odczyta.

Sprawozdawca p. Jaworski Walenty (czyta)

Głosujących było 94, absolutna większość 48; otrzymali pp. Dunajewski 94, Majer 94, Sawczyński 94, Zoll 94, Szujski 93, Rydzowski 92, Chełmecki 87, Czerkawski 75, Stupnicki 75.

Hr. Marszałek. Komisya edukacyjna wybrana. Teraz proszę odczytać sprawozdanie z wyboru komisyi głodowéj.

Sprawozdawca p. Kuzara (czyta): Głosujących było 95, absolutna większość 48, otrzymali pp. Abrahamowicz 93, Badeni Józef 93, Głogowski 92, Hóppen 93, Horodyski 93, Rey 91, Jędrzejowicz 72, Zamoyski 91, Cywiński 51.

Hr. Marszałek. Komisya petycyjna ukonstytuowało się i wybrała prezesem p. Golejewskiego, zastępcą p. Podlewskiego, sekretarzem p. Kuczkowskiego. Komisya dla zbadania czynności Wydziału krajowego ukonstytuowała się także, i wybrała przewodniczącym p. Czerkawskiego, zastępcą p. Krzeczunowicza Kornela, sekretarzem p. Jędrzejowicza.

Teraz przystąpimy do wyboru jednego członka do komisyi budżetowéj. Na skrutatorów zapraszam pp. Popiela Pawła, Pilińskiego, Pietrusiewicza, Oskarda, Torosiewicza Emila, Tetmajera, Waygarta, Wolańskiego Erazma, Zamoyskiego i Korzyńskiego. Proszę p. sekretarza odczytać spis posłów.

Sekretarz p. ks. Zakliński (czyta spis posłów).

(posłowie oddają kartki).

Hr. Marszałek. Zawieszam posiedzenie na 10 minut dla dokonania skrutynium, poczém proszę zaraz ogłosić wynik wyboru.

(po przerwie)

Hr. Marszałek. Proszę panów skrutatorów ogłosić rezultat wyborów.

P. hr. Zamoyski (czyta): Głosujących było 85, absolutna większość 43. P. Haller otrzymał 50 głosów, p. Iwanisów 25, reszta głosów rozstrzelona. P. Haller został przeto wybrany do komisyi budżetowéj.

Hr. Marszałek. Komisya prawnicza ukonstytuowała się i wybrała przewodniczącym p. Kabata, zastępcą p. Kowalskiego, a sekretarzem p. Romera.

Jest interpelacya do p. Komisarza rządowego. P. sekretarz zechce ją odczytać.

Sekretarz p. Abrahamowicz (czyta):

Interpelacya

Do Wielmożnego Pana Komisarza Rządowego.

Wydarza się często, że c. k. komisye asenterunkowe popisowych młodzieńców dla skonstatowania mniemanych ułomności cielesnych u tychże, bez względu czy takowe z ich winy pochodzą lub nie, mianowicie, czy takowe nawet od urodzenia są do osoby przywiązane a zawsze pomimo ich woli wprost z miejsca poboru odsyłają do szpitala; koszta zaś stąd powstałe, odesłani sami za siebie płacić muszą. A że nigdzie w téj mierze litery prawa dopatrzeć się nie można, podpisani ośmielają się Wielmożnego Pana Komisarza Rządowego zapytać: „Na jakiéj podstawie popisowi ulegli obserwacyi, koszta tą obserwacyą bez ich winy spowodowane szpitalowi zwracać muszą i czy w danym razie nie jest to nadużyciem“.

Lwów dnia 9. marca 1876.

Kocyłowski wr.
interpelant.

Oskard, Bodnar, Kuzara, Hubar, Iwaniszów, Szurlej, Pełłech Jan, Jędrzejowski, Hajdamacha, Michalski, Włodek, Kerepin, Szott, Chrapek, Laskorz.

Zastępca Komisarza rządowego p. Lōbl. Proszę o głos.

Hr. Marszałek. P. Komisarz rządowy ma głos.

Zastępca Komisarza rządowego p. Lōbl. Na interpelacyą tę będę miał zaszczyt odpowiedzieć na najbliższém posiedzeniu.

Hr. Marszałek. Jest wniosek, który p. sekretarz odczytać raczy.

Sekretarz p. Abrahamowicz (czyta):

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić nowelę do ustawy drogowéj z dnia 18. sierpnia 1866 roku Dz. u. i rozp. kraj. z roku 1867 l. 15. następującej treści:

Ustawa

obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiém Księstwem Krakowskiém zaprowadzająca zmiany w ustawie drogowéj z dnia 18. sierpnia 1866 Dz. u. i rozp. kraj. l. 15. 1867. roku.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiém Księstwem Krakowskiém rozporządzam co następuje:

§. 1.

Paragrafy 3, 9, 12 i 18 ustawy z dnia 18. sierpnia 1866 Dz. u. i rozp. kraj. z roku 1867 do l. 15. w dotychczasowém brzmieniu zostają uchylone i mają brzmieć jak następuje:

§. 3.

Drogami powiatowemi są drogi, które istniały pod nazwą dróg obwodowych, i te, które Rada powiatowa za drogi powiatowe uznała lub uzna.

Za drogi powiatowe uznane być mają drogi ważniejsze dla handlowego i przemysłowego ruchu w powiecie, w szczególności zaś te, które miasta i miasteczka znaczniejsze targowe łączą tak między sobą jak i z drogami bitemi, lub stacyami kolei żelaznych. Jeżeliby Rada powiatowa ociągała się z powzięciem takiéj uchwały, natenczas Sejm krajowy po zbadaniu sprawy przez Wydział krajowy może uznać taką drogę za powiatową.

§. 9.

Zaniechana droga krajowa, nieuznana za powiatową, równie jak zaniechana droga powiatowa, stają się drogami gminnemi, jeżeli służą do użytku publicznego. Zaniechana droga do użytku publicznego niesłużąca, sprzedaną zostanie na rzecz funduszu téj kategoryi dróg, do któréj należała.

Wydział krajowy dla dróg krajowych, Wydział powiatowy dla dróg powiatowych i gminnych zarządzi bezzwłocznie oszacowanie gruntów przez znawców nieinteresowanych i zawezwie do zapłacenia ceny szacunkowéj tych właścicieli, których grunta z drogą się stykają. Jeżeli przez nich cena ta w przeciągu dni 60 od zawezwania złożoną nie zostanie, nastąpi sprzedaż przez licytacyą.

§. 12.

Robotę (prestacyą) przy drogach gminnych rozkłada się na gminę i na obszar dworski w stosunku podatku gruntowego i domowego z obszaru dworskiego i obszaru gminnego opłacanych.

Mieszkańcy gminy odbywają robotę kolejno, a to w gminach wiejskich według numerów domowych; w gminach zaś miejskich i miasteczkach według rodzin.

Więcéj jak sześć dni od jednego numeru domowego lub jednéj rodziny nie można w ciągu jednego roku wymagać. Od posiadaczy bydła roboczego można żądać robocizny ciągłéj, lecz dzień ciągły liczy się za dwa dni piesze.

Na rachunek prestacyi, na obszar dworski przypadającéj, pociągani będą także mieszkańcy na tymże obszarze, według téj saméj miary jak i mieszkańcy gminy.

§. 18.

Do budowy, rekonstrukcyi lub konserwacyi drogi powiatowéj lub gminnéj, ważnéj pod względém komunikacyi, a zbyt dla powiatu lub gminy i obszaru dworskiego kosztownéj, może być udzielone wsparcie z funduszu krajowego.

Artykuł II.

Wykonanie téj ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Wysoki Sejm raczy uznać wniosek ten za nagły i po spiesznem wydrukowaniu i rozdaniu go, polecić komisyi drogowéj, aby zdała sprawę w przeciągu dni czterech. (Głosy oho, oho.)

Gniewosz wnioskodawca m. p.

Podlewski, Tetmajer, Bartoszewski, A. Głogowski, Dąbrowski, Z. Sawczyński, Szemelowski, Filip Zucker, Fr. Chrapek, Stepek, Spławiński, Konopka, Włodek, Wiśniowski.

Hr. Marszałek. Ponieważ wniosek ten jest dostatecznie poparty, postąpię z nim według regulaminu.

Wybraliśmy 9 komisyi, i oprócz kilku petycyi, przekazaliśmy im 12 różnych przedłożeń Wydziału krajowego. Aby im dać czas do rozpoczęcia i prowadzenia dalszych obrad, wyznaczam następne posiedzenie dopiéro na poniedziałek dnia 13. marca o godzinie 11. przed południem — tém bardziéj

że jak zwykle na początku sesyi niema wiele przedmiotu do obrad.

Pp. przewodniczący komisyi, któr zy tego dotychczas nie uczynili zechcą teraz podać mi do wiadomości, jaka komisya się ukonstytuowała, a na przyszłość zawsze zechcą mnie uwiadomić o czasie i miejscu, gdzie się komisye będą zbierały, abym mógł uwiadomić panów posłów, którzy mają wstęp wolny do wszystkich komisyi.

P. Grocholski Proszę o głos.

Hr. Marszałek. Porządek dzienny następnego posiedzenia będzie panom rozesłany. P. Grocholski ma głos.

P. Grocholski. Mam zaszczyt oświadczyć, że komisya administracyjna będzie miała posiedzenie zaraz po posiedzeniu.

Hr. Hen. Wodzicki. To samo mam oświadczyć imieniem komisyi budżetowej.

Hr. Marszałek. Komisya petycyjna będzie miała posiedzenie w niedzielę o godz. 4. po południu w lokalu sejmowym. Posiedzenie zamknięte.

(Koniec o godz. 1. min. 53. po południu.)

Z drukarni J. Dobrzańskiego i K. Gromana.